

Tak żyjemy...

«Dla Ciebie,
Jezu!»



Mieszkam blisko muru, który
wybudowano w moim kraju
aby oddzielić Arabów
od Żydów. Widzę go
każdego ranka otwierając
okno mojego pokoju.
Wzdłuż drogi znajdują się
posterunki, na których
żołnierze zatrzymują
każdego, kto chce przejść
na drugą stronę, kontrolując
dokumenty, i tak pójście
do szkoły, odwiedzenie
krewnych lub przyjaciół
staje się trudnym
przedsięwzięciem...!

Denerwuję się, ilekroć żołnierze nas zatrzymują,
ale potem przypominam sobie, że mogę ofiarować
mój strach Jezusowi i że tamten żołnierz też jest
człowiekiem jak ja, więc muszę go kochać.

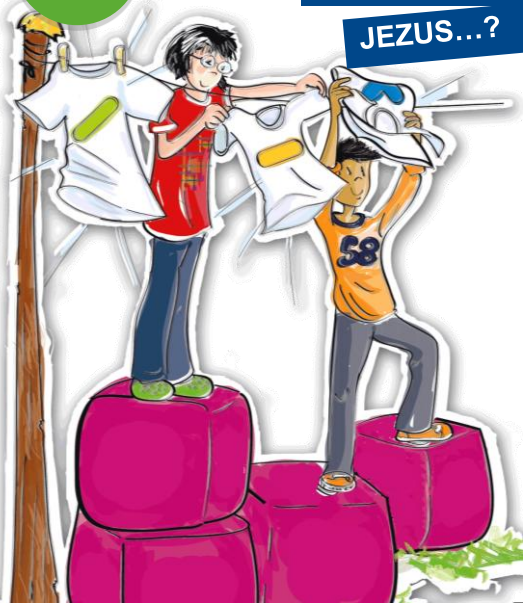
W ten sposób czuję, że Jezus staje się wszystkim
dla mnie, i daje mi siłę aby codziennie zaczynać
od nowa, a stopień trudności maleje.

JULIANA - Ziemia Święta



12

CO
UCZYNIŁBY
JEZUS...?



**«Przygotujcie drogę Panu,
prostujcie dla Niego ścieżki»**
(Mk 1,3)

Kościół w tym czasie poprzedzającym
Boże Narodzenie zaprasza nas do
radowania się: Jan Chrzciciel, który
mówi to zdanie, **jest jak posłaniec,
który zapowiada, że zamierza przyjść
Zbawiciel.**

Czy chodzi o przyjście Jezusa?

Oczywiście, i każdy z nas jest
wezwany, by **przygotować drogę
Jezusowi, który pragnie wejść
do naszego życia.**

Jak Jezus może zamieszkać
w moim sercu?

Robi to kiedy próbujemy słuchać
w sobie głosu Boga, który mówi, co
Jezus uczyniłby na twoim miejscu.
**W ten sposób On zajmuje
"miejsce" w twoim sercu.**

Kiedy?

Teraz, natychmiast.

Przygotować drogę **znaczy usuwać
"kamień" po „kamieniu”**, aby być
coraz bardziej podobnymi do
Jezusa i czynić nie to, co nam się
podoba ale to, co On chce dla nas.

W moim dniu...
Ofiaruję każdą czynność
Jezusowi mówiąc
«DLA CIEBIE»»

Za każdym razem kiedy czynię miejsce
Jezusowi we mnie,
usuwa "kamień".

